



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

1 marca 2020 * nr 2 (161) rok XV



**NAWRACAJCIE SIĘ
I WIERZCIE W EWANGELIĘ**



89. Rocznica Urodzin ks. Józefa Tatarczyka





W telegraficznym skrócie

W styczniu grupa pielgrzymów – głównie naszych parafian – odbyła pielgrzymkę Szlakiem Orlich Gniazd na Jasną Górę.



Świętej oraz welon naramienny do błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Serdeczne podziękowanie wszystkim członkom Róż Różańcowych za złożony dar materialny na naszą parafię.

2 lutego br., w Święto Ofiarowania Pańskiego – Matki Bożej Gromnicznej odbyło się poświęcenie świec dzieciom pierwszokomunijnym.

Co roku, 24 stycznia w naszej parafii odbywa się całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu w ramach Wieczystej Adoracji w naszej archidiecezji.



Chcący zachować anonimowość ofiarodawcy, podarowali naszej wspólnocie parafialnej nowe ampułki do Mszy



Święto Ofiarowania Pańskiego jest obchodzone w Kościele jako Światowy Dzień Życia Konsekwowanego. Szczególną modlitwą otoczyliśmy osoby konsekrowane, czyli Siostry Służebniczki – s.M Ryszardę, s.M. Jołę, s.M. Augustynę, a także ks. Józefa Tatarczyka ze Zgromadzenia Ojców Werbistów SVD. Modliliśmy się też o nowe powołania.



*
W liturgiczne wspomnienie św. Błażeja – 3 lutego br. wszystkim chętnym udzielane było błogosławieństwo św. Błażeja, chroniące przed chorobami gardła.

*
Odkonstytucyjnie się spotkanie organizacyjne zgłoszonych uczestników planowanej na kwiecień pielgrzymki na Ścianę Wschodnią Polski, Litwę i Białoruś. Zgłoszone są 52 osoby, a 7 osób oczekuje na liście rezerwowej.

*
5 lutego br., w liturgiczne wspomnienie św. Agaty odbyło się poświęcenie chleba, soli i wody.

*
11 lutego br., w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes obchodzony był w Kościele 28 Światowy Dzień Chorego. Modliliśmy się za wszystkich chorych i osłabionych wiekiem.

*
Od niedzieli 9 lutego br. do obchodów 100. Rocznicy Urodzin św. Jana Pawła II, 18 maja br. dzieli nas 100 dni. Pragniemy zaproponować inicjatywę parafialną, polegającą na podjęciu 100 dni abstinencji alkoholowej. Nie chodzi tylko o osoby nadużywające alkoholu, ale o solidarność wszystkich. Można np. w rodzinie podjąć taką inicjatywę, gdzie jeden drugiego będzie wspierał. Połowa tego okresu przypadnie na Wielki Post, więc będzie dodatkowy motyw pomagający w podjęciu takiego postanowienia. Wiemy, że spora grupa parafian włączyła się już wcześniej w ogólnopolską akcję 100 dni trzeźwości na 100-lecie Niepodległości. Zachęcamy.

*
Przed nami też zapowiedziana przez Konferencję Episkopatu Polski Narodowa Pielgrzymka do Rzymu w związku z obchodem 100. Rocznicy Urodzin św. Jana Pawła II. Ponieważ Archidiecezja Katowicka pragnie włączyć się w tę uroczystość, podjęto decyzję o organizacji w dniach 15–17 maja br. pielgrzymowania do Rzymu. Przelot obsługujący samolot czarterowy (maksymalnie 180 osób). W programie: odwiedzenie wybranych miejsc świętych Wiecznego Miasta oraz zabytków, a nade wszystko udział w uroczystej Mszy Świętej odprawionej przez papieża Franciszka w niedzielę 17 maja br. na Placu św. Piotra. Szczegółowy program pielgrzymki dostępny jest na parafialnej stronie internetowej. Udział w pielgrzymce zapowiedział ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworec.

*
Dyrektor Szkoły Podstawowej w Skrzyszowie wraz z całą społecznością szkolną zwracają się z prośbą do mieszkańców Skrzyszowa o pomoc w wyposażeniu izby regionalnej. Potrzebny będzie sprzęt z okresu międzywojennego

i powojennego, będący wyposażeniem tradycyjnego domu śląskiego (np. porcelana, szkło, sztucce, naczynia gliniane, obrusy, serwetki itp.). Poza sprzętem kuchennym można także podarować przedmioty codziennego użytku tj. książki, świeczniki, ozdoby, obrazy. Mile widziane będą też stroje regionalne odświętne lub powszednie. Z góry dziękujemy za okazane zainteresowanie.

*
Powstaje 17 Róża Żywego Różańca. Jest już zgłoszonych kilka osób, jednak pełna Róża to 20 osób. Powstanie tej Róży upamiętniłoby 100. Rocznice Urodzin św. Jana Pawła II. Byłaby to rzeczywiście piękna żywa pamiątka, tym bardziej, że wielu z was ma różańce подарowane przez tego Świętego. Jeden z nich wisi wśród wot w Kaplicy Fatimskiej naszego kościoła. Zapisy do 17 Róży Różańcowej u pani Renaty Jureczko i u księdza Proboszcza.

*
Chór "Absolwent" uświetnia swoim śpiewem wiele uroczystości kościelnych, za co serdeczne Bóg zapłać. W imieniu swoim oraz pani Małgorzaty Tolarz, bardzo serdecznie zapraszamy nowe osoby, zarówno kobiety jak i mężczyzn, także młodzież, do zasilenia składu tego pięknie śpiewającego chóru.

*
Zakupiona została kolejna partia opału. Czekamy nas jeszcze jeden zakup.



*
Strażacy informują i proszą – w ostatnim czasie wzrosła liczba wyjazdów strażackich związanych z zapalaniem się sadzy w kominach. Związane to jest z faktem dość wysokich temperatur na dworze, a to sprawia, że piece idą na tzw. "pół gwizdka", to zaś sprzyja osadzaniu się sadzy. Prośba więc naszych strażaków, by w takich okolicznościach częściej zapraszać kominiarzy do czyszczenia kominów.

*
W niedzielę, poniedziałek i we wtorek przed Środą Popielcową odbyła się całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu w ramach tzw. Nabożeństwa Czterdziestogodzinnego.

*
W Środę Popielcową rozpoczęliśmy w Kościele okres Wielkiego Postu. Zachęcamy wszystkich wiernych do zrobienia postanowienia wielkopostnego.

*
Okres Wielkiego Postu jest czasem pokuty i postu. Powstrzymujemy się od organizowania i udziału w hucznych zabawach.

*

W czwartki o godz. 17.00 odprowadzana jest Msza Święta Szkolna. Tradycyjnie, w okresie Wielkiego Postu po Mszy Świętej Szkolnej, odbywa się nabożeństwo Drogi Krzyżowej dla wszystkich dzieci.

*

Trwają zapisy na parafialną Pielgrzymkę Szlakiem Orlich Gniazd na Jasną Górę, która w tym roku odbędzie się w dniach 18–22 lipca (sobota–środa).

*

W piątki o godz. 16.45 odprowadzane będą nabożeństwa Drogi Krzyżowej dla wszystkich. Zalecki za zmarłych odmawiane przy Drodze Krzyżowej składać można w zakrystii.

*

W sobotę na godz. 8.30 zapraszamy do salki chłopców, którzy chcieliby dołączyć do grona ministrantów naszej parafii.

*

W kolejne niedziele Wielkiego Postu, o godz. 16.15 odprowadzane będzie Nabożeństwo Gorzkich Żali z Kazaniem Pasyjnym, które wygłosi ks. Adam Bojdoł – wikariusz parafii NSPJ w Jastrzębiu Zdroju.

*

Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko, za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Bożiński Miłosz Barbara Piotr, Grzegorzczyk Erna, Grzonka Jadwiga Jan, Hudek Cecylia Erwin, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Kopiec Barbara Jan, Kopiec Mirosław, Musioł Mariola Lucjan, Sosna Cecylia Antoni, Spandel Kornelia Czesław, Szczepański Iwona Bogusław, Szczypka Danuta Kazimierz, Wnuk Danuta Lucjan, Wysłucha Renata Bolesław.* Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.

NABOŻEŃSTWA PASYJNE

DROGA KRZYŻOWA

Piątek – godz. 16.45
Czwartek – po mszy szkolnej dla dzieci

GORZKIE ŻALE

Niedziela – godz. 16.15
Kazania pasyjne głosi ks. Adam Bojdoł

Rekolekcje Wielkopostne

PLAN REKOLEKCJI
W PARAFII ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA
W SKRZYSZOWIE 07.03 – 11.03.2020 roku

07.03.2020 – sobota – rozpoczęcie rekolekcji

17.00 – spowiedź
17.30 – Msza Święta z nauką ogólną

08.03.2020 – II Niedziela Wielkiego Postu

7.30 – spowiedź
8.00 – Msza Święta z nauką ogólną
10.00 – spowiedź
10.30 – Msza Święta z nauką ogólną
16.15 – Gorzkie Żale z Kazaniem Pasyjnym
16.15 – spowiedź
17.00 – Msza Święta z nauką ogólną
18.00 – nauka stanowa dla mężczyzn

09.03.2020 – poniedziałek

7.30 – spowiedź
8.00 – Msza Święta z nauką ogólną
9.30 – nauka rekolekcyjna dla dzieci szkoły podstawowej – klasy I-III oraz przedszkole
11.00 – nauka rekolekcyjna dla dzieci szkoły podstawowej – klasy V-VIII
17.00 – spowiedź
17.30 – Msza Święta z nauką ogólną
18.30 – nauka stanowa dla kobiet

10.03.2020 – wtorek

7.30 – spowiedź
8.00 – Msza Święta z nauką ogólną
9.30 – nauka rekolekcyjna dla dzieci szkoły podstawowej – klasy I-III oraz przedszkole
11.00 – nauka rekolekcyjna dla dzieci szkoły podstawowej – klasy V-VIII
17.00 – spowiedź
17.30 – Msza Święta z nauką ogólną
18.30 – nauka stanowa dla młodzieży

11.03.2020 – środa – zakończenie rekolekcji

7.30 – spowiedź
8.00 – Msza Święta z nauką ogólną
9.30 – Msza Święta dla dzieci szkoły podstawowej – klasy I-III oraz przedszkole
11.00 – Msza Święta dla dzieci szkoły podstawowej – klasy V-VIII
15.30 – spowiedź dla chorych i starszych
16.00 – Msza Święta dla chorych i starszych
17.00 – spowiedź
17.30 – Msza Święta z nauką ogólną

Rekolekcje poprowadzi ojciec **Roman Haronska** ISChP z Szensztatu, rezydujący na placówce w Józefowie k/ Warszawy. W ostatnim dniu rekolekcji – w środę – zostanie zebrana kolekta, przeznaczona dla rekolekcyjnisty.

ks. W. T.

Słów kilka o małżeństwie...

Moi drodzy!

Dzisiaj chciałabym powiedzieć coś na temat rodziny. Z jakimi problemami przyszło się jej zmagać i jakie zagrożenia czyhają na nią we współczesnym świecie.

Doskonale wiecie, że rodzina to podstawowa i po jednostce najmniejsza komórka społeczna. Przekazuje ona młodemu pokoleniu pewien materiał, zasób wiedzy życiowej. Przekazuje wartości, kształtuje hierarchię tych wartości. Jest swoistą matrycą. To tutaj dzieci zdobywają pierwsze i najistotniejsze szlify swojego postępowania, swoich zachowań, relacji z drugim człowiekiem, swoich postaw moralnych. W rodzinie uczą się jak żyć, jak postępować i jak rozwiązywać problemy.

Rodzina to miejsce, w którym panuje miłość, spokój, akceptacja. To tu dziecko czuje się bezpieczne, to tutaj dziecko zostanie wysłuchane, a porażki nie będą tak dotkliwe. To właśnie tu panuje harmonia i mądra miłość rodzicielska, współodpowiedzialność za wszystkich jej członków. Dzisiaj te słowa pomалу brzmiają jak bajka. Dodać by tylko: *dawno, dawno temu...* Dlaczego?

W dobie zachodzących zmian, wszechobecnej kultury masowej i szeroko pojętej globalizacji, rodzina wpada w wir przemian, ale przede wszystkim tych negatywnych. Dzisiaj dość wyraziście i z całą swoją brutalnością pojawia się problem alkoholizmu, narkomanii, przemocy (fizycznej, psychicznej i seksualnej). Pogłębia się problem ubóstwa, bezrobocia, niski statut materialny. Rodzina traci stopniowo swoje funkcje:

funkcję prokreacyjną – dzieci tak, ale później; teraz coś innego ważniejszego;

funkcję seksualną – mam wrażenie, że jest wysoce uprzedmiotowiona, traktowana jako dyscyplina sportowa; liczą się moje potrzeby – twoje niekoniecznie; przejawia się w niej dojrzałość, ale seksualna a nie psychoseksualna;

funkcję socjalizacyjną czyli *reguły, zachowania i normy społeczne* – a jak uczyć prawideł społecznych włączając telewizor czy grę komputerową, gdzie wszystko ocieka przemocą, a bohater ma przed sobą 10 żyć?

funkcję zabezpieczającą byt, *jedzenie, picie i schronienie* – ubóstwo, alkohol, narkotyki, samotność, bo rodzice ciągle w pracy;

funkcję wskazującą odpowiednie miejsce w społeczeństwie – z jednej strony wyścig szczurów, bo ja muszę być najlepszy, z drugiej – przekreślone szanse już na starcie poprzez m. in. nałogi i wszechobecny brak czasu na wysłuchanie tego, co młody człowiek ma do powiedzenia.

W rodzinie dominuje coraz częściej *mieć* nie *być*, zanik więzi społecznych, przemęczenie, rozdrażnienie, brak czasu na cokolwiek i pogoń za pieniądzem.

W ostatnich latach obserwujemy rozchwianie i regulowanie wszelkich wartości moralnych i norm etycznych. Jest to zjawisko powszechne i bardzo niebezpieczne. Poddaje się w wątpliwość stałe i uniwersalne normy: **NIE ZABIJAJ, NIE KRADNIJ, NIE KŁAM**. Ulegają degradacji wszelkie autorytety.

Temu wszystkiemu przygląda się dziecko, dla którego rodzina ma być wzorem!!!

Wychowanie jest sztuką, ale sztuką ogromnie trudną. To proces, który trwa od poczęcia, (bo nawet będąc w łonie matki dziecko wie, czy jest akceptowane, oczekiwane, kochane, czy też niepotrzebne) do naszej naturalnej śmierci. Mądra miłość rodzicielska jest gwarantem powodzenia w wychowaniu. To mieszanka stylów wychowawczych i te-

go autorytarnego i tego demokratycznego i tej szczypty liberalizmu. Rodzice muszą ciągle dziecku tłumaczyć, wyjaśniać, wpajać normy postępowania. Zło musi być nazywane, krzywda wyrządzona drugiemu człowiekowi musi zostać naprawiona, a kłamstwo sprostowane i odwołane. Dziecko musi umieć przepraszać za swoje złe postępowanie. A nie nauczyć się tego wszystkiego bez naszej pomocy i bez naszego przykładu. **„Szczęśliwe te dzieci, które mają takich rodziców, którzy najpierw dają im przykład, a potem z nimi rozmawiają. Szczęśliwe dzieci, które mogą powiedzieć swoim rodzicom: to, jacy jesteście, pozwala nam wierzyć w to, co mówicie”**.

Co się dzieje, że młode pokolenie „ucieka” nam przez palce? Brak czasu dla dzieci, bo pieniądze, bo kariera. Zamiast rozmawiać, dociekać, co się stało, co cię gnębi, kto ci dokucza – telewizor, kolejna gra, kolejna bajka. Brak kontroli nad tym, co dziecko robi, z kim się spotyka, skąd ma rzeczy, których my nie kupiliśmy. Ciągła praca rodziców, nawet po godzinach w domu, do późna i potworne zmęczenie, powodujące, że już mi się nie chce. Bezrobocie – i tu problem dzieci zostawianych przez rodziców z dziadkami, bo oni za granicą. Dziecko z noskiem przy zeszycie czeka na mamusię, tatusia, a oni niejednokrotnie już o nim zapomnieli. Brak obowiązków w domu – młode pokolenie traktuje dom jak hotel – wraca do niego, bo musi coś zjeść i się wyspać. Dzieci zostają pozostawione samym sobie – szukają akceptacji i zrozumienia u rówieśników. I tu pojawia się kolejny problem – subkultury młodzieżowe, sekty, które mają destrukcyjny wpływ na młodych ludzi. Jednak ono tylko tutaj zostanie wysłuchane i zrozumiane. Tylko w tej społeczności ktoś go zaakceptuje takim, jakim jest. Rodzicom to umknęło, a problem zauważają, gdy jest już za późno. Rozpoczyna się obwinianie: *to przez ciebie, byłeś za łagodny; nie, to ty nigdy nie miałeś czasu*. A tak naprawdę zabrakło w tym wszystkim wspólnej odpowiedzialności za to młode pokolenie.

Tylko zgodna, kochająca się rodzina jest środowiskiem, w którym dokonuje się prawidłowe modelowanie zachowań i postaw dzieci. Dziecko w rodzinie musi czuć się bezpiecznie, a wtedy nie zaimponuje mu zło, które fundują grupy rówieśnicze. Ktoś kiedyś powiedział, że *nie ma dzieci z natury złych, są tylko dzieci złe wychowane, nie mające właściwej opieki wychowawczej, właściwego kierunku wychowania*. Dziecko przychodząc na świat jest niezapisaną kartą, nie ma wykształconych cech charakteru. Rodzi się z pewnymi zadatkami i skłonnościami, a od rodziców, jako pierwszych wychowawców zależy dalszy rozwój tych zadań. Maria Łopatkowa napisała: „w każdym człowieku istnieje potencjalne dobro, które powinno być wyzwolone przez wychowanie” – mądre wychowanie, a H. Spionek dodaje: „nie ma takiej rodziny, w której nie popełniono w procesie wychowania żadnego błędu”. Rodzice muszą zdawać sobie sprawę, że nie wychowują ideału, ale żywą istotę z całym bagażem cech, które nie zawsze budzą podziw i uznanie. Jeżeli mówią do dziecka – to prosto, zwyczajnie, po ludzku, aby „słowa wychodziły z serca i trafiały do serca”. Dziecko musi czuć, że jest otoczone troskliwą opieką, że nie jest gorsze od innych, mimo problemów, jakie czasami przysparza rodzinie. **Dziecko musi czuć, że jest bardzo kochane i akceptowane przez tych, którzy powołali go do życia, bądź tych, którzy podjęli trud jego wychowania.**

Do zobaczenia.

Marzena

7

Praskie Dzieciątko Jezulatko

Jednym z największych na świecie miejsc kultu Dzieciątka Jezus jest czeska Praga. W tamtejszym kościele Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej, znajduje się wyjątkowa figurka Dzieciątka Jezus, zwana *Praskim Jezulatkiem*.

Figurka *Praskiego Jezulatka* ma 45 cm wysokości. Jest wyrzeźbiona w drewnie i pokryta woskiem. Przedstawia około trzyletnie dziecko o pięknej twarzyczce. Pan Jezus prawą dłoń unosi w geście błogosławieństwa, w lewej zaś trzyma kulę symbolizującą świat. Dziecię ubrane jest w białą koszulkę, na którą nakłada się – w zależności od okresu liturgicznego – jedną z ponad 70 szat – zwykle jest to zabytkowa barokowa sukienka i bardzo ozdobny królewski płaszcz. Wśród nich są także ubiory pochodzące z odległych krajów, takich jak Chiny, Wietnam, Filipiny czy Stany Zjednoczone.

Figurkę Dzieciątka Jezus podarowała klasztorowi Karmelitów Bosych na praskiej Małej Stranie księżna Poliksena Lobkowitz z pałacu na Hradczanach. Księżniczka otrzymała tę figurkę jako wiano od swej matki – hiszpańskiej hrabiny Izabeli Manrique de Lara. Poliksena, kiedy oddawała figurkę, powiedziała: „*Oto przekazuję wam, co mam najdroższego. Oddawajcie cześć temu Dzieciątku, a na niczym wam zbywać nie będzie.*” Zakonnicy otoczyli figurkę małego Jezusa kultem, a Dzieciątko obdarzało ich łaskami.

W czasie wojny trzydziestoletniej do klasztoru wdarły się wojska szwedzkie i protestanci zniszczyli w dużej mierze klasztor. Wypędzili z niego zakonników, a słynącą łaskami figurkę Pana Jezusa wyrzucili za ołtarz. Odnalazł ją ojciec Cyryl – niestety sprofanowanej statuetce brakowało rąk. Gdy pewnego dnia zakonnik modlił się przed figurką Dzieciątka Jezus, usłyszał słowa: „*Zmłujcie się nade mną, a ja zmłuję się nad wami. Oddajcie mi moje ręce, a ja wam*



pokój przywrócę. Im więcej czcić mnie będziecie, tym bardziej będę wam błogosławić.” Kiedy zakonnik usłyszał te słowa, ogromnie się nimi przejął i doprowadził do tego, że figurka została odnowiona. *Praskie Jezulatko* znów zaczęło odbierać hołd od wiernych. Kult wzrósł jeszcze bardziej po cudownym uzdrowieniu żony hrabiego Henryka Liebszteinskiego. Opiece Dzieciątka przypisywali prężenie również wyzwolenie miasta od zarazy. W XVII w. *Jezulátek* został umieszczony w głównym ołtarzu karmelitańskiego kościoła Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej i uroczystie koronowany w 1655 roku.

Sanktuarium Dzieciątka Jezus można też znaleźć w innych miejscach na świecie, ale w Polsce największym miejscem kultu Dzieciątka Jezus jest Jodłowa w woj. podkarpackim. Kopię *Praskiego Dzieciątka* przywiózł tam ks. Ignacy Ziemia, ówczesny proboszcz parafii w Jodłowej, z klasztoru przemyskich Karmelitanek Bosych. Od 1900 r. figurka umieszczona była w bocznym ołtarzu XVII-wiecznej drewnianej świątyni pw. św. Stanisława biskupa i męczennika. Obecnie łaskami słynąca figurka znajduje się w centralnym punkcie ołtarza nowego sanktuarium, wzniesionego staraniem ks. Franciszka Cieśli. W czasie Bożego Narodzenia, w Jodłowej odprawiane jest nabożeństwo tzw. *Drogi Betlejemskiej*, w czasie którego rozważa się 12 tajemnic – zdarzeń z życia małego Jezusa. W *Podkarpackim Betlejem* – bo tak często mówi się o Jodłowej – wymodlono wiele łask. Mieszkańcy tak pokochali swojego Jezusa, że Jego figurka znajduje się niemal w każdym domu.

źródło: naszdzienik.pl/wiara-kosciol-na-swiecie/19086,laskami-slynaca-figurka-dzieciatka-jezus-dobre-nowiny-nr-10/2019-53
oprac. Iwona Szlachta

Święty Kamil de Lellis - patron chorych

11 lutego w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, obchodzony jest Światowy Dzień Chorych. Przy tej okazji chciałam przedstawić sylwetkę mniej znanego włoskiego świętego, którego powołaniem była pomoc cierpiącym – świętego Kamila.

Św. Kamil de Lellis urodził się we Włoszech, 25 maja 1550 r. w Bucchianico (Abruzja), w zubożałej szlacheckiej rodzinie. Jego ojciec Giovanni de Lellis był żołnierzem w służbie Karola V. Dosłużył się stopnia pułkownika. Matka Kamilla z rodu Compelis, była pobożną i zacną kobietą. Rodzice Kamila przeżyli rodzinną tragedię, gdyż przedwcześnie zmarł ich pierwszy syn. Wtedy matka usilnie błagała Boga o potomstwo. I została wysłuchana. Wiele źródeł podaje informację, że Kamil przyszedł na świat, gdy jego matka zbliżała się do 60 roku życia. Przyjęła ona narodziny syna z wielką radością, ale i niepokojem. Powodem niepokoju stał się dziwny sen, który miała jeszcze przed narodzeniem dziecka. We śnie widziała chło-



pca stojącego na czele grupy rówieśników. Każdy z chłopców nosił na piersi czerwony krzyż. „*To zgubny znak*” – pomyślała. Takim krzyżem znaczone przestępców skazanych na karę śmierci. Obawiała się, że jej syn zostanie przestępcą i umrze w pohańbieniu. Matka nie doczekała pociechy z syna – zmarła, kiedy chłopiec skończył 13 rok życia.

Pierwsze świadome lata Kamila zdawały się potwierdzać senne proroctwa matki. Odziedziczył po ojcu porywczy charakter i prowadził życie dalekie od chrześcijańskiego ideału. Gdy miał 20 lat, na jego nodze pojawiła się rana. Udał się więc do rzymskiego szpitala św. Jakuba. Nie wyleczywszy do końca dolegliwości, wziął udział w wojnie z Turkami. Później, kiedy w grze w karty przegrał wszystkie pieniądze, wyjechał do Manfredonii, gdzie zamieszkał w klasztorze kapucynów. Najął się tam jako pracownik fizyczny. I tam też – 2 lutego 1575 roku – doznał łaski nawrócenia. Postanowił wstąpić do tego zakonu. /.

Niestety, pewnego dnia otworzyła się stara rana na nodze i Kamil ponownie trafił do rzymskiego szpitala, gdzie spędził aż 4 lata! Tutaj, po raz pierwszy odezwało się jego powołanie. Z zapalem oddawał się bowiem posłudze nieuleczalnie chorych. Po zaleczeniu rany, ponownie wyjechał do klasztoru w Manfredonii. Wtedy znów dolegliwość wróciła.

Kamil rozumiał, że Bóg chce, żeby został kapłanem i zajął się posługą chorym. W Kolegium Rzymskim odbył studia teologiczne, by 26 maja 1584 roku przyjąć święcenia kapłańskie w Bazylice św. Jana na Lateranie. 8 grudnia tego samego roku, w kościele pw. Matki Bożej Cudownej, wraz z kilkoma towarzyszami, oprócz trzech tradycyjnych ślubów zakonnych: posłuszeństwa, czystości i ubóstwa, złożył jeszcze czwarty ślub służenia chorym, choćby nawet dotkniętym zarazą. Po złożeniu profesji udali się do szpitala św. Ducha w Rzymie, gdzie przez 28 lat pełnili swoją posługę.

18 marca 1586 roku, św. Kamil otrzymał od Ojca św. Sykstusa V zatwierdzenie nowej rodziny zakonnej: Towarzystwa Sług Chorych. W tym samym roku, papież zezwolił członkom zgromadzenia na noszenie czarnego habitu z czerwonym krzyżem na piersi. Tak oto spełnił się sen matki. 21 września 1591 roku, papież Grzegorz XIV podniósł Towarzystwo do rangi Zakonu i nadał mu nazwę: Zakon Kleryków Regularnych Posługujących Chorym (Ojcowie Kamilianie). 8 grudnia 1591 roku, św. Kamil wraz z 25 współbraćmi jeszcze raz – tym razem uroczystie – złożył 4 śluby zakonne. Wkrótce jego dzieło zaczęło wydawać

owoce. Powstały nowe placówki w całej Italii. Za życia świętego zakon otworzył 65 szpitali. Święty Kamil napisał ustawy dla nowego zakonu, szczegółowy regulamin i wskazania, jak należy zajmować się chorymi. Sam założyciel usługiwał chorym z taką miłością, jakby pielęgnował samego Chrystusa. Jego współpracownicy wykonywali ciężką i wyczerpującą pracę, wskutek czego 100 kamilianów zmarło na skutek kontaktu z chorymi cierpiącymi od zarazy.

14 lipca 1614 roku, po latach wyczerpującej pracy, do domu Ojca Niebieskiego odszedł także Kamil. Odchodził po wieczną nagrodę z uśmiechem na ustach. Jego relikwie spoczywają w domu macierzystym zakonu w Rzymie. 8 kwietnia w 1742 roku, Benedykt XIV ogłosił go błogosławionym. Po czterech latach, ten sam papież, w dniu 19 czerwca 1746 r. dokonał uroczystej kanonizacji Kamila. Ojciec św. Leon XIII, w 1886 roku ogłosił go, wraz ze św. Janem Bożym, patronem szpitali i chorych. Papież Pius XI oddał św. Kamilowi patronat nad personelem medycznym (pielęgniarkami i pielęgniarkami). W Polsce jego kult jest szczególnie silny w Zabrze, gdzie od 2007 roku spoczywają relikwie serca świętego. Jego wspomnienie przypada na dzień jego narodzin dla Nieba – 14 lipca. W ikonografii św. Kamil de Lellis przedstawiany jest w czarnej sutannie, na której widnieje czerwony krzyż. Jego atrybutami są: krzyż, anioł, księga i różaniec.

oprac. Iwona Szlachta

źródło: "Nadzieja chorych i cierpiących"

Męczennicy Dalekiego Wschodu - Paweł Miki i Towarzysze

6 lutego w liturgii Kościoła Katolickiego przypada wspomnienie japońskich świętych, którzy ponieśli męczeńską śmierć za wiarę w Jezusa.

Na początku XVI wieku chrześcijaństwo w Japonii rozwijało się bardzo dynamicznie. Pierwszym misjonarzem w tym kraju był św. Franciszek Ksawery w latach 1549-1551. Niestety, pięknie zapowiadające się dzieło zostało prędko zatrzymane przez fanatyzm władców. Wybuchło nagle, bardzo krwawe prześladowanie.

Paweł Miki urodził się koło Kioto, w zamożnej rodzinie, w roku 1565. Miał zaledwie 5 lat, kiedy otrzymał chrzest – w Japonii w XVI w. zdarzało się to niezwykle rzadko. Kształcił się u jezuitów, do których w wieku 22 lat wstąpił. Będąc klerikiem, pomagał misjonarzom jako katechista. Po nowicjacie i studiach przemierzył niemal całą Japonię, głosząc naukę Chrystusa. Kiedy miał już otrzymać święcenia kapłańskie, w 1597 r. wybuchło wspomniane prześladowanie. Aresztowano go i poddano torturom, aby wyrzekł się wiary. W więzieniu spotkał się z 23 Towarzyszami – wśród nich było 17 tercjarzy franciszkańskich oraz 6 franciszkanów. Po torturach obwożono ich po mieście z wypisanym wyrokiem śmierci. Paweł wykorzystał okazję, by zebranych tłumom głosić Chrystusa. Więźniów umieszczono w więzieniu w pobliżu miasta Nagasaki. Dołączono do nich jeszcze dwóch chrześcijan, których aresztowano za to, że usiłowali nieść pomoc więźniom. Na naleganie prowincjała, władze zgodziły się dopuścić do skazanych kapłana z sakramentami. Tę okazję wykorzystali dwaj nowicjusze, by na jego ręce złożyć śluby zakonne. Poza miastem ustawiono 26 krzyży, na których zawieszono aresztowanych chrześcijan. Paweł Miki jeszcze z krzyża głosił zebranym

poganom Chrystusa, dając wyraz swojej radości z tego, że ginie tak zaszczytną dla siebie śmiercią. Zachęcał do wytrwania także swoich Towarzyszy. Męczennicy przeszyli lancami żołnierzy, dopełnili swej ofiary 5 lutego 1597 r.



Są to pierwsi męczennicy Dalekiego Wschodu. Do chwały błogosławionych wyniósł ich papież Urban VIII w roku 1627, a do chwały świętych – papież Pius IX w roku 1862. Ten sam papież doprowadził ponadto do beatyfikacji kolejnych 205 męczenników japońskich, którzy ponieśli śmierć w XVII wieku.

źródło: brewiarz.pl
oprac. A. R.

Adoracja Bożego Żłóbka w Panewnikach

Bazylika św. Ludwika króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – neoromański kościół klasztorny w Katowicach-Panewnikach z początku XX wieku i centrum pielgrzymkowe w okresie Bożego Narodzenia, ze względu na budowaną tam rokrocznie szopkę – to był cel naszej sobotniej pielgrzymki, 11 stycznia br.

Jak zawsze, proboszcz tej parafii ojciec Alan Rusek, serdecznie nas powitał i przybliżył nam przesłanie tegorocznej szopki – *"Wielka tajemnica wiary"*. Jest to jednocześnie hasło pierwszego roku z programu duszpasterskiego *"Eucharystia daje życie"*, dlatego też ten napis znajdujemy pod żłóbkiem w bazylice oraz z prawej strony w jednej ze scen bożonarodzeniowego tryptyku.

Sceny z lewej, jak i z prawej strony w panewnickim żłóbku ukazują w tym roku wartość i moc Eucharystii, jak i adoracji Najświętszego Sakramentu. W scenie z lewej strony, gdzie zwykle są motywy z życia św. Franciszka z Asyżu, widzimy duchową córkę Franciszka – św. Klarę, trzymającą w rękach monstrancję z Najświętszym Sakramentem. Podanie głosi, że w czasie najazdu Saracenów na Asyż, Klara miała ich odstraszyć Najświętszym Sakramentem, który wyniosła z kościoła. Blask bijący z Hostii miał jakoby porazić wroga i zmusić go do ucieczki. Legenda powstała zapewne na tle szczególnego nabożeństwa, jakie św. Klara miała do Eucharystii.

Z prawej strony widzimy na tle Katowickiej Katedry postać Sługi Bożego ks. Jana Machy – śląskiego męczennika z czasów II wojny światowej oraz na tle Bazyliki Panewnickiej – Sługi Bożego ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który w 1967 roku gościł w Panewnikach. Obaj mają zostać beatyfikowani w 2020 r. Ich świętość wyrasta z Eucharystii. Wśród licznych wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia na temat Eucharystii jest i taka na temat jedności: *"Eucharystyczna obecność Chrystusa – to obecność całego Jezusa Chrystusa – i z Duszą i Ciałem, Bóstwem i Człowieczeństwem. Nie ma zatem większego zbliżenia i większej jedności, nad zjednoczenie Chrystusa z ludźmi. Słowo Przedwieczne przystosowując się do naszych możliwości i właściwości, oddaje się człowiekowi, aby on po ludzku odniósł się do swego Boga – jako do Pokarmu."*

W głównej scenarii żłóbka znajduje się również postać Papieża Franciszka, który napisał specjalny *List Apostolski* o znaczeniu i wartości żłóbka i podpisał go w miejscu, gdzie św. Franciszek zorganizował pierwsze misterium bożonarodzeniowe, czyli w Greccio. Treść tego listu była publikowana w świątecznym numerze *"Gościa Niedzielnego"*.

To, co się nigdy w szopkach nie zmienia, to mały Jezus, Maryja, św. Józef, pasterze, zwierzęta, a w dniu 6 stycznia – Trzej Królowie oddający pokłon nowonarodzonemu Synowi Bożemu.

I my również przyjechaliśmy oddać pokłon, cześć i chwałę Bożej Dziecinie i prosić o błogosławieństwo na ten rok. Nasz moderator Żywego Różańca – ks. Zbigniew Kocoń – przypomniał nam, że trwa Wielka

Nowenna Różańcowa z prośbą o beatyfikację Sługi Bożej Pauliny Jaricot, na 20-lecie powstania Żywego Różańca w 2026 roku.

Dokładnie o 11.00 rozpoczęliśmy modlitwę różańcową. Rozważania tekstami napisanymi przez naszego Prymasa Tysiąclecia, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, prowadziła parafia katowicka z kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny. Uroczysta Eucharystia rozpoczęła się o godzinie 12.00, a celebrował ją ks. bp Adam Wodarczyk wraz z innymi kapłanami. W homilii bp Adam mówił nam o tajemnicy Bożego Narodzenia i osobistym przeżywaniu tego wydarzenia. Mówił, że każdy z nas już w Adwencie przygotowuje się na przyjście Pana i na to, jaka będzie stajenka w naszej parafii – czy będzie coś nowego, nowe postaci. W tym roku do panewnickiej szopki dołączyli ks. Kardynał Stefan Wyszyński i ks. Jan Macha. My także, jako wierni, dołączamy do tych postaci poprzez cud narodzin i uświadamiamy sobie, że cała świątynia jest betlejemskim żłóbkiem. Przychodzimy adorować Boga, który przyjął postać sługi, a my oświeceni łaską wiary przyszliśmy oddać Mu pokłon. W Eucharystii ukryta jest wielka tajemnica wiary. Cud narodzin Boga dokonuje się podczas każdej Mszy Świętej, gdzie przychodzi On w postaci chleba. Tajemnica Boga, który przyszedł na świat 2000 lat temu, dlatego tajemnica Eucharystii ma dzisiaj tę samą moc. Bóg przychodzi na świat dla ludzi, którzy Go oczekują i zapraszają do swoich serc. W tobie też może zamieszkać Pan Jezus poprzez przyjęcie Komunii Świętej. Wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi i mamy miłować Boga i bliźniego. Bóg miłuje każdego z nas takim, jakim jest i czeka, abyśmy otworzyli nasze serca na przyjęcie Go.

Po skończonej Mszy Świętej wszyscy zostali zaproszeni na *Agapę*.

Dziękujemy naszemu księdzu proboszczowi Witoldowi za błogosławieństwo na drogę i pani Eli Mitko za organizację.

Zapraszamy 6 czerwca 2020 roku na Ogólnopolską Pielgrzymkę Żywego Różańca do Częstochowy.

Szczęść Boże!
R. J.



„Jasełka Tradycyjne” w Cieszynie

20 stycznia br., dzięki staraniom pani Elżbiety Mitko z Gołkowic, grupa 52 osób z Godowa, Gołkowic, Skrzyszowa i Pszowa miała okazję pojechać do Teatru im. Adama Mickiewicza w Cieszynie na spektakl: *„Jasełka Tradycyjne”* (żeby wyjazd doszedł do skutku, bilety zamówione były już we wrześniu!).

Przedstawienie – przygotowane przez Zespół Teatralny parafii pw. św. Elżbiety w Cieszynie – wystawiane jest od 1990 roku. Oczywiście, w ciągu trzydziestu lat, zespół aktorów – amatorów kierowany przez siostrę Jadwigę Wyrozumską ze Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek wielokrotnie się zmieniał, jednak to, co jest jego istotą, czyli połączenie motywów biblijnych z folklorem górali beskidzkich, pozostaje niezmiennie i niezmiennie też przyciąga co roku tysiące widzów. Tak było również i tym razem – widownia wypełniona była do ostatniego miejsca.

Na początku, jeszcze przy spuszczonej kurtynie, powitała widzów siostra Jadwiga, wymieniając miejscowości, z których przybyły zorganizowane grupy, a także indywidualni goście.

Samo przedstawienie rozpoczęło się znaną biblijną sceną zwiastowania. Na tle pięknych dekoracji ujrzelśmy młodzieńca Maryję i Anioła, a z obłoków rozległ się głos cytujący odpowiedni fragment Ewangelii. Następnie, bardzo wzruszająco odegrane przez Józefa zostały bezskuteczne poszukiwania miejsca w betlejemskiej gospodzie. Według twórców cieszyńskiego widowiska, bezradnemu Józefowi przyszli z pomocą pastuszkowie (beskidzcy górale), proponując zatrzymanie się w stajence. Od tego momentu to właśnie oni zawładnęli sceną. Dorośli i dzieci w pięknych ludowych strojach, wypatrując na niebie betlejemskiej gwiazdy, śpiewali znane kolędy i pastorałki, odgrywali przeróżne scenki – wzruszające i humorystyczne. Szczególną sympatię widzów wzbudzały maluchy w roli baranków, w pomysłowych strojach. Pierwszą część widowiska zakończyła scena przybycia Mędrców ze wschodu do Heroda i wydanie przez niego rozkazu zabicia wszystkich niemowląt.



W trakcie półgodzinnej przerwy można było poglądać zabytkowy gmach teatru, zakupić pączki w bufecie oraz kupić pamiątki – *„cegielki”*: kartki świąteczne, śpiewniki oraz płyty CD z nagraniami przedstawień wystawianych przez zespół parafialny św. Elżbiety.

Po przerwie powróciliśmy do jasełkowego Betlejem, gdzie wokół Świętej Rodziny zgromadzeni byli górale, tak jak poprzednio, od najmłodszych do najstarszych – jeszcze przez ponad godzinę słuchaliśmy ich śpiewów. Na zakończenie, wspólnie – aktorzy i widzowie – odśpiewali na stojąco ostatnią zwrotkę najsłynniejszej polskiej kolędy *„Bóg się rodzi”* – *„Podnieś rękę Boże Dziecię! Błogosław Ojczyznę miłą”*. Długo trwające oklaski były najlepszym dowodem zachwyty i uznania dla twórców przedstawienia, którzy z ogromnym zaangażowaniem i profesjonalizmem odegrali biblijne sceny z beskidzkim folklorem w tle. Po zakończeniu przedstawienia wychodzących widzów żegnała górska kapela.

Był to naprawdę wspaniały wieczór i sądzę, że wielu uczestników tego widowiska jeszcze niejednemu raz powróci do Cieszyna na *Jasełka*, a może i na pozostałe spektakle przygotowane przez ten sam zespół: *„Gość oczekiwany”* i *„Misterium paschalne”*. Zachęcam do tego wszystkich, bo naprawdę warto.

Iwona Szlachta

Z życia Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego

W niedzielę 26 stycznia br., w Domu Prowincjalnym w Panewnikach odbyło się spotkanie opłatkowo-noworoczne członków Stowarzyszenia Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego.

Spotkanie rozpoczęło się modlitwą i adoracją przy Bożym żłóbku w kaplicy klasztornej, a następnie uczestniczyliśmy w Eucharystii, którą celebrował ks. Jacek Plech – opiekun duchowy naszego Stowarzyszenia. W kazaniu nawiązał do słów Ewangelii św. Mateusza, które wypowiedział Jezus: *„Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi”*. Jezus tymi słowami powołał pierwszych swoich uczniów, którzy głosili słowo Boże i ukazywali drogę do Boga.

We współczesnym świecie nie tylko biskupi, kapłani i siostry zakonne, ale my wszyscy mamy obowiązek, na miarę swoich możliwości być rybakami ludzi. Ukazywać Chrystusa drugiemu człowiekowi, poprzez nieustanną miłość do Kościoła i drugiego człowieka, która wszystko przetrzyma i nigdy nie ustanie.

Po Mszy Świętej siostra Patrycja – asystentka generalna Stowarzyszenia, zaprosiła wszystkich do wspólnego

stołu. Przed obiadem złożyliśmy sobie życzenia i podziękowaliśmy sobie opłatkiem, a następnie kolędowaliśmy przy akompaniamencie gitary i fletu.

Spotkanie upłynęło nam w radosnej, rodzinnej atmosferze.

Wiesława Gaszka



Jak piękne są wspomnienia - czyli spotkanie popielgrzymkowe

W piękny, lutowy wieczór, 17 lutego br., odbyło się spotkanie pielgrzymów. To była świetna okazja do wspólnej modlitwy i podsumowania tegorocznej Pielgrzymki do Ziemi Świętej i Jordanii. Nasze spotkanie rozpoczęliśmy od Mszy Świętej, gdzie dziękowaliśmy Panu za piękny i szczęśliwy czas pielgrzymki. Ten czas wspólnego pobytu i niezwykłych przeżyć w tych cudownych miejscach, zbliżył nas z pewnością do Boga, ale i do siebie nawzajem, dlatego każdy z nas zapraagnął ponownie spotkać się przy jednym stole. Każdy z pewnością miał jeszcze w pamięci przeżycia pielgrzymkowe, czyli wczesne pobudki, poranne msze, modlitwy, śpiewy, ale też cudowne widoki i obfite posiłki. Przy wspólnym oglądaniu zdjęć na naszych twarzach błyszczał promień radości, niby światełko przywiezione ze spotkania z Jezusem. To, co przeżyliśmy w trakcie naszej pielgrzymki, dało nam siłę i duchowe umocnienie na przyszłość. Każdy z nas bowiem niósł swoje intencje, każdy o coś Pana Boga prosił, a teraz wspólnie za to wszystko podziękowaliśmy w dzieleniu się naszymi wspomnieniami i przeżyciami.

Licznie przybyli na spotkanie pielgrzymi składają podziękowanie księdzu dziekanowi Witoldowi Tatarczykowi za zorganizowanie naszego spotkania, ale też za codzienny uśmiech i troskę o nasze potrzeby w trakcie pobytu w Ziemi Świętej i Jordanii. Życzymy dalszej wytrwałości i energii w organizowaniu tak pięknych pielgrzymek.

Krystyna Psota





GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek 8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
 Wtorek nieczynne
 Środa 8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek nieczynne
 Piątek 16.00 – 17.00
 Sobota nieczynne



Rekolekcje dla bierzmowańców w Brennej

W dniach 14-16 lutego 2020 roku jako trzy dziewczyny – przedstawicielki naszej parafii – uczestniczyłyśmy w weekendowych rekolekcjach przed Sakramentem Bierzmowania. 25 młodych osób pod opieką księdza Piotra Sontag oraz animatorów przeżywałyśmy czas rekolekcji w domu Młodzieżowo-Rekolekcyjnym w Brennej.

Piątkowy wieczór zaczęliśmy od modlitwy i poznawania innych uczestników. Kolejny dzień zaczął się od modlitwy oraz śniadania. Odbiliśmy długi spacer. Po powrocie był czas adoracji i spowiedzi. Był to czas modlitwy, milczenia, a także śpiewu. O swoich świadectwach wiary opowiadali nam ludzie, którzy byli na dnie swego życia i jak

Bóg zmienił ich życie. Rekolekcje zakończyły się niedzielą wspólną Eucharystią i obiadem.

Czas rekolekcji pozwolił nam na dobre przygotowanie się do bierzmowania, zbliżył nas do Boga i Kościoła i spojrzeć na świat trochę z innej perspektywy niż na co dzień. Wszyscy otrzymali pamiątkowe koszulki. Bardzo nam się na rekolekcjach podobało. Zachęcam młodszych kolegów, aby będąc przed bierzmowaniem skorzystali z takich rekolekcji.

Weronika Pawełoszek, Katarzyna Bugla, Natalia Tytko



Ratuje i leczy - Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego

Ochrona życia poczętego to dar samego Boga. Bóg jest Dawcą Życia i Jego wolą jest, by każde poczęte dziecko żyło i było otoczone miłością rodziców. Miłosierdzie Boże jest nieograniczone i wierzymy, że Bóg wysłuchuje naszych modlitw. Wiele osób daje tego świadectwo – gdy postanowiły zabić swoje dziecko Bóg dał im wyjątkową łaskę i je urodziły. Mówią, że ktoś im tę łaskę wymodlił. Wiele osób także modląc się za nieznane dziecko, otrzymało dar macierzyństwa, mimo stwierdzonej niepłodności. Wielokrotnie modlitwa za nienarodzone dziecko przemieniła również życie osób, które ją podjęły – powodując powrót do praktykowania wiary czy jedności w małżeństwie, a osoby wyleczone z syndromu post-aborcyjnego stają się często apostołami dzieła Duchowej Adopcji. Czym zatem jest Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego?

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego – to indywidualna modlitwa wstawiennicza podjęta prywatnie lub publicznie (w kościele, we wspólnocie lub podczas pielgrzymki). Może ją podjąć każdy – osoby świeckie, konsekrowane, kobiety, mężczyźni, ludzie w każdym wieku, również osoby żyjące w związku niesakramentalnym i rozwiedzione. Jedynie dzieci podejmują ją pod opieką rodziców. Jest modlitewnym zobowiązaniem podjętym w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Można ją podejmować wielokrotnie, pod warunkiem wypełnienia poprzedniego zobowiązania. Polega na wzięciu w duchową opiekę na 9 miesięcy dziecka, którego życie jest zagrożone aborcją.

Rozpoczyna się od wypowiedzenia formuły przyrzeczenia Duchowej Adopcji (najlepiej przed Krzyżem lub obrazem): *Najświętsza Panno, Bogarodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci, wiedziony(a) pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych, (ja.....) postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia w Święto/Uroczystość biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy każdego dnia modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu.*

Postanawiam: odmówić codzienną modlitwę w intencji nienarodzonego, codziennie odmówić jedną tajemnicę różańca, przyjąc nadto (nieobowiązkowo) postanowienia:

Od tego dnia, przez 9 kolejnych miesięcy, czyli tyle, ile rośnie dziecko pod sercem matki, osoba podejmująca się zobowiązania, każdego dnia odmawia jedną dziesiątkę różańca świętego z rozważaniem tajemnicy życia Jezusa i Maryi oraz specjalną modlitwę w intencji duchowo adoptowanego dziecka i jego rodziców:

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po narodzeniu, proszę Cię w intencji tego nie narodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen. ./.

Do modlitwy można również dołączyć dobrowolne postanowienie – zwłaszcza teraz, w okresie Wielkiego Postu – np. częsta spowiedź i Komunia Święta, adoracja Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma Świętego, post (od pokarmów, telewizji, alkoholu, papierosów), jałmużnę lub uczynek miłosierdzia (pomoc rodzinom wielodzietnym, osobom chorym, niepełnosprawnym, matkom samotnie wychowującym dzieci itp.)

Modlitwa jest również dziękczynieniem za własne życie, a także dopełnieniem daru rodzicielstwa dla tych, którzy nie mogą mieć własnych dzieci. Stanowi też szansę ekspiacji – wynagrodzenia – dla kobiet, które zabiły swoje nienarodzone dziecko. Grzech aborcji powoduje ogromne

spustoszenia w psychice (tzw. syndrom post-aborcyjny). Duchowa Adopcja jest bardzo skutecznym lekiem, ponieważ przywraca pokój w rodzinach i przynosi wielkie owoce wśród młodzieży, która dzięki niej w sposób bardziej dojrzały przygotowuje się do sakramentu małżeństwa. Ułatwieniem w dzisiejszej dobie wszechobecnych smartfonów może być aplikacja stworzona przez *Fundację Małych Stópek*, która sprawia, że modlącemu jest łatwiej wytrwać w 9-miesięcznym przyrzeczeniu.

źródło: broszurka Fundacji Małych Stópek,
www.duchowaadopcja.pl
oprac. C. B.

W ostatnim czasie:

Przez Chrztost Święty do naszej Wspólnoty Kościoła włączeni zostali:



Zuzanna Julia Wala - c. Kamila i Moniki



Maksymilian Błażej Nowik - s. Błażeja i Agaty



Tymoteusz Piotr Stabla - s. Mirosława i Agnieszki



Laura Barbara Marek - c. Wojciecha i Marty

Requiescant in pace...



*Antoni Wajdeman
lat 86*



*Andrzej Oślizło
lat 62*



*Bernard Ber
lat 86*



*Stanisław Szczeponek
lat 77*

Parafia św. Michała Archaniola w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@katowicka.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego wydania gazetki pisali: ks. Witold Tatarczyk,
Renata Jureczko, Wiesława Gaszka, Marzena Smolarska,
Anna Robak, Krystyna Psota, Iwona Szlachta, Celina Burda,
Weronika Pawełoszek, Katarzyna Bugla, Natalia Tytko.
skład: Rela & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Jubilaci i Solenizanci:



Hanna Musiał - Roczek



*Jakub Kubiniok - Roczek
Marta Kubiniok 6. Rocznicą Urodzin*



*ks. Józef Tatarczyk
89. Rocznicą Urodzin*



*Halina Penkała
60. Rocznicą Urodzin*



*Marzena Grabiec
18. Rocznicą Urodzin*



*Marcin Jedlina
18. Rocznicą Urodzin*



Monika i Paweł Sobik 40. Rocznicą Urodzin



*Alicja Piechaczek 75. Rocznicą Urodzin
Robert Wawrzykowski 18. Rocznicą Urodzin*



*Stefania i Walter Grzegoszcyk
60. Rocznicą Małżeństwa
Walter 80. Rocznicą Urodzin*



*Eugenia i Henryk Kraski
60. Rocznicą Małżeństwa*



*Jadwiga i Jan Grzonka
25. Rocznicą Małżeństwa*